

Caput II. De humili sentire sui ipsius
Rozdział II. [O pokornym uczuciu siebie samego](#)

1. Każdy człowiek z przyrodzenia umieć pragnie, lecz cóż po nauce bez bojaźni Boga? Zaprawdę, lepszy jest pokorny kmiotek, który Bogu służy, niżli pyszny filozof, który zaniedbawszy samego siebie, biegi gwiazd wyśledza. Kto dobrze zna siebie samego, ten czuje całą nikczemność swoją, a nie kocha się w pochwałach ludzkich. Gdybym znał wszystko, co jest na świecie, a nie żył w duchu miłości, cóżby mi to pomogło przed Bogiem, który z uczynków sądzić mię będzie?

2. Powściągaj zbytnią rządzą umiejętność, albowiem wiele tam roztargnienia i złudzenia. Uczeni radzi chcą, aby ich widziano i za mądrych miano. Wiele jest rzeczy, których umienie na mało, albo na nic duszy się nie przyda. I wielce niemądrym jest ten, który się ubiega za czym innym, jak za tym, co służyć może jego zbawieniu. Wielość słów nie nasycza duszy; lecz dobry żywot uspokaja umysł; a czyste sumienie napełnia serce wielką ufnością w Bogu.

3. Im więcej i lepiej umiesz, tym surowiej sądzony będziesz, jeśli tym świątobliwiej nie żyjesz. Nie pyszn się przeto żadną nauką lub sztuką; ale raczej niech dana tobie umiejętność będzie ci powodem bojaźni. Jeślić się zdaje, że wiele umiesz i dobrze umiesz, wiedz wszakże, że nierównie więcej jest rzeczy, których nie umiesz. *Nie rozumiej wysoko o sobie, ale się bój* (1), a wyznaj niewiadomość swoją. Dlaczegoż chcesz się nad drugich wynosić, kiedy jest wielu uczeńszych i w prawie Bożym biegleszych od ciebie? Jeżeli chcesz uczyć się i umieć z pożytkiem, pragnij być nieznanym i za nic mianym.

4. Poznać siebie i sobą pogardzać, oto najwyższa i najpożyteczniejsza nauka. Siebie za nic ważyć, a o innych dobrze i wysoko rozumieć, oto jest wielka mądrość i doskonałość. Gdybyś widział, że kto jawnie grzeszy i ciężkich nawet dopuszcza się grzechów, nie powinien być jednak mieć się za lepszego, bo nie wiesz, jak długo w dobrym wytrwać potrafisz. Wszyscy jesteśmy ułomni, ale ty nie sądz, aby ktokolwiek był ułomniejszy od ciebie.

Przypisy: (1) Rzym. XI, 20.